Oświadczenie złożone
przez senatora Stanisława Gawłowskiego
w dniu 24 stycznia 2025 r.

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Andrzeja Domańskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Na podstawie umowy subwencji finansowej nr 102000160017709SP, zawartej w dniu 8 maja 2020 r., Polski Fundusz Rozwoju SA udzielił Zarządowi Obiektów Sportowych Sp. z o.o. (spółka komunalna miasta Koszalin) subwencji finansowej w kwocie 1 miliona 850 tysięcy 170 zł. Subwencja została udzielona w ramach rządowego programu udzielania przedsiębiorcom pomocy finansowej pn. „Tarcza finansowa Polskiego Funduszu Rozwoju dla małych i średnich firm", przyjętego na mocy uchwały Rady Ministrów nr 50/2020 z dnia 27 kwietnia 2020 r. Środki przydzielane przedsiębiorcom w ramach powyższego programu stanowiły wsparcie finansowe sektora małych i średnich przedsiębiorstw w związku ze zwalczaniem skutków epidemii COVID-19 w Polsce. Środki, które uzyskała spółka z tytułu subwencji, zostały spożytkowane w całości na potrzeby prowadzonej działalności w związku z utratą przychodów na skutek ograniczeń wprowadzonych po wybuchu pandemii COVID-19, czyli zgodnie z założeniami programu rządowego (spółka w okresie pandemii zobowiązana była do zamknięcia wszystkich obiektów sportowych, którymi zarządzała na terenie Koszalina, tracąc w ten sposób większość swoich przychodów). Decyzją z dnia 7 listopada 2022 r. Polski Fundusz Rozwoju SA, po zbadaniu sposobu wykorzystania środków, zwolnił spółkę z obowiązku zwrotu subwencji finansowej w wysokości 100%.

Pismem z 15 listopada 2023 r., czyli po upływie roku od rozliczenia subwencji i zwolnienia spółki z obowiązku jej zwrotu, wezwano ZOS do zwrotu całej otrzymanej subwencji finansowej. Podstawą żądania zwrotu subwencji było to, iż spółki ze 100-procentowym udziałem jednostek samorządu terytorialnego nie mogły być beneficjentami programu „Tarcza finansowa Polskiego Funduszu Rozwoju dla małych i średnich firm". Przyjęto taką interpretację pomimo tego, iż ZOS, podobnie jak inne spółki komunalne korzystające z programu, zatrudniał mniej niż 249 pracowników, jego roczny obrót nie przekraczał 50 milionów euro, a suma bilansowa nie przekracza 43 milionów euro, czyli był średnim przedsiębiorcą według definicji wynikającej z prawa krajowego (art. 7 ust. 1 pkty 2 i 3 ustawy z 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców, DzU z 2021 poz. 162 t.j.). Wobec odmowy zwrotu środków przez spółkę PFR wystąpił z powództwem do sądu powszechnego o zapłatę kwoty 1 miliona 850 tysięcy 170 zł wraz z odsetkami ustawowymi. W chwili obecnej sprawa sądowa jest w toku.

Działanie takie jest trudne do zaakceptowania, jeśli weźmie się pod uwagę następujące okoliczności.

1. Status prawny oraz struktura kapitałowa beneficjenta (ZOS) były znane od początku zarówno PFR, jak i bankowi, za pośrednictwem którego subwencja była wypłacona. Pomimo tego nie było żadnych zastrzeżeń ze strony PFR przy zawarciu umowy i jej końcowym rozliczeniu. Status prawny spółki można było ustalić na podstawie odpisu z KRS beneficjenta, którym PFR dysponował. PFR w świetle obowiązującego regulaminu przyznawania środków zobowiązany był do szczegółowej weryfikacji wniosku, a w przypadku stwierdzenia, iż dany beneficjent nie spełnia warunków programu, do wydania decyzji negatywnej, o odmowie przyznania beneficjentowi subwencji finansowej w całości.

2. Decyzją z dnia 7 listopada 2022 r., po zbadaniu sposobu wykorzystania środków, zwolniono beneficjenta z obowiązku zwrotu subwencji finansowej w wysokości 100%. Rozliczenie kwoty subwencji, zgodnie z wydaną przez PFR decyzją z 7 listopada 2022 r., było w świetle obowiązującego regulaminu równoznaczne z wykonaniem umowy przez strony.

3. Środki, które przekazano z tytułu subwencji, spółka wydatkowała w całości na potrzeby prowadzonej działalności w związku z utratą przychodów na skutek ograniczeń wprowadzonych po wybuchu pandemii COVID-19, czyli zgodnie z celami rządowego programu udzielania przedsiębiorcom pomocy finansowej „Tarcza finansowa Polskiego Funduszu Rozwoju dla małych i średnich firm", przyjętego na mocy uchwały Rady Ministrów nr 50/2020 z dnia 27 kwietnia 2020 r. W chwili obecnej zwrot tych środków powodowałby w praktyce niewypłacalność spółki komunalnej.

Według mojej wiedzy PFR żąda zwrotu środków od kilkuset spółek komunalnych w całym kraju pomimo wcześniejszej kilkukrotnej weryfikacji ich statusu prawnego i wydania decyzji o zwolnieniu beneficjentów w całości lub w części z obowiązku zwrotu w związku z wykonaniem zawartych umów.

W związku z powyższym proszę o wskazanie, kto i dlaczego podjął decyzję o wszczęciu postępowań sądowych wobec spółek z udziałem samorządu terytorialnego w sytuacji wykorzystania przez nie środków

zgodnie z celami programu „Tarcza finansowa Polskiego Funduszu Rozwoju dla małych i średnich firm” w okresie pandemii COVID-19 . Dlaczego kierowane są sprawy do sądów powszechnych wobec spółek, którym wcześniej umorzono zobowiązania na mocy decyzji wydawanych przez Polski Fundusz Rozwoju SA? Ponoszone są w związku z tym przez Skarb Państwa ogromne koszty z tytułu opłat sądowych oraz kosztów obsługi prawnej. Ponadto wiele podmiotów pozostaje w niepewności co do swojej sytuacji finansowej pomimo tego, iż kilka lat wcześniej uzyskały z PFR potwierdzenie prawidłowego wydatkowania i rozliczenia uzyskanych subwencji.

Z poważaniem
Stanisław Gawłowski
senator RP